

Towarzystwo, które kręca kilometry

data aktualizacji: 2019.08.27 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. Nadesłane)

Jaktorowianie pojechali na południe kraju. Przy okazji odwiedzili grób słynnego rodaka. Mają kolejne pomysły na aktywne spędzanie czasu.

Na co dzień kręca kilometry na rowerach, ale dwa razy do roku członkowie i sympatycy Towarzystwa Cyklistów w Jaktorowie wyjeżdżają na wycieczki autokarowe. W maju byli w Dreźnie i kotlinie Jeleniogórskiej. A przed kilkoma dniami wrócili z Beskidu śląskiego.

- Odwiedziliśmy też cmentarz ewangelicki w Cieszynie i złożyliśmy kwiaty na grobie Pawła Hulki-Laskowskiego. To jest kontynuacja poznawania jego losów. Rok temu podczas zlotu w Żyrardowie rozmawialiśmy o nim. Odwiedziliśmy później Otrębusy, w których został aresztowany - opowiada Tadeusz Murzyn, szef jaktorowskich cyklistów.



TCJ skupia około 50 osób.

- Co jak na wiejską gminę jest dużo - podkreśla Tadeusz Murzyn.

Na uwadze mają też rozwój infrastruktury rowerowej. Oni też zbierali podpisy pod petycją w sprawie budowy ścieżki rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej. Na ich stronie internetowej można znaleźć kalendarz wypraw rowerowych. W najbliższym czasie jadą do Grodziska.

Stowarzyszeniu udało się zdobyć dofinansowanie z powiatu. Dlatego co roku przygotowuje wydarzenie...

- Organizowaliśmy spotkanie poświęcone darciu pierza. Znaczeniu tego wydarzenia na wsi. Rowerzyście prawie jak Koło Gospodyń wiejskich - śmieje się prezes TJC i dodaje: - a teraz będzie wszystko o ziemniaku.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/33039-towarzystwo-ktore-kreca-kilometry>